CENTRALIZACYA

TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

DO

OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele,

Kiedyśmy wam przedstawiali pojęcia o polityce, która nam przewodniczyć winna względem Kraju, Emigracyi i przyjaznych sprawie polskiéj ludów, mieliśmy to przekonanie iż stajemy w obec tejże sprawy wsparci nietylko zaufaniem waszém, ale i jednakowém z wami rozumieniem potrzeb krajowych. Powszechne też zadowolnienie z jakiém pojęcia nasze okólnikiem z dnia 15 lipca objęte, przyjętemi zostały, utwierdziło nas w tém przekonaniu, — nasze usiłowania wzmocniło, pomiędzy zaś Towarzystwem a nami utrzymało i nadal ten nierozerwany węzeł wzajemnéj ufności, wzajemnych myśli i uczuć o który wszelkie niechęci przeciwników Demokracyi rozbijać się koniecznie muszą.

Temu to ścisłemu zespoleniu Towarzystwa z jego Naczelną Instytucyą, i téj niezmordowanéj wytrwałości na drodze wypełniania najważniejszych obowiązków emigracyjnych jakiéj ciągłe dowody składacie, Obywatele, winniśmy uśmierzenie zaburzeń które się w skutku ostatnich wypadków krajowych w Towarzystwie naszém objawiły. — Wróciła już spokojność; namiętne uprzedzenia, nierozważne poddawanie się zabiegom interessowanych przeciwników i nieprzyjaciół Towarzystwa ustąpiły miejsca właściwemu sądowi o rzeczach i ludziach, i wielu już z tych braci naszych, którzy przypadkowo pomiędzy autorów owych zaburzeń wmieszani byli, połączyło się dziś z ogólną myślą Towarzystwa i naszym wspólnym usiłowaniom wróconych zostało. Do téj liczby policzyć możemy z przyjemnością kilkunastu członków dawnéj sekcyi Tours i kilku z sekcyi Strasbourg. Za ich przykładem pójdą zapewne, prędzéj czy czy późniéj i inni; mamy tę nadzieję, bo środki utrzymujące ich dotąd w obozie przeciwników, obnażone już zostały ze wszystkich pozorów jakiemi je pokrywano.

Postępując przeto drogą utorowaną, Towarzystwo wyrabiać będzie coraz silniéj i powszechniéj tę pożądaną jedność o któréj tak wiele w Emigracyi marzono, i zwycięży te tajemne fałsze, te podstępne środki, któremi uprzedzona i niepoprawna złośliwość przeciwników naszych, wtorując mimowolnie potwarzom rozsiewanym przez nieprzyjaciół sprawy narodowéj, stara się nas poniżyć nietylko w oczach braci naszych ale i przed obcymi; która w zapamiętałości swojéj gotową jest przyłożyć nawet rękę do zguby naszego narodowego stowarzyszenia, ażeby wrócić do chaosu, do kłótni i anarchii. — Towarzystwo, samą swoją spokojną powagą i wytrwałością, zwycięży te tajemne zabiegi, tak jak już zwyciężyło głośne na rozbicie jego wymierzone zamachy.

Stan więc wewnętrzny Towarzystwa i jego znaczenie wśród tułactwa, przynosi zadawalniającą rękojmię jego bytu i bezsilności wszelkich przeciw niemu attaków. Ta rękojmia jest tém pewniejsza iż w obec zawieszonego miecza trwogi i zemsty nad głowami prawych synów ojczyzny; w obec okropnych środków jakich nieprzyjaciele Polski używają na wyziębienie ducha narodowego, na zaszczepienie niemoralności i znikczemnienia, na podniecanie nienawiści i mordów pomiędzy dziećmi zbolałéj naszéj matki, — my jéj synowie żyjący na wygnaniu, wśród gościnnego narodu, który sławę przodków naszych i męczeństwo naszéj Ojczyzny wysoko ceni, mamy święte obowiązki do spełnienia; obowiązki, do których pobudzają nas nasze własne uczucia i świetny przykład tylu bohaterów wolności, poległych na polu bitwy lub pod katowskim mieczem zaborców kraju naszego. Głos Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego umierających na rusztowaniu austryackiem za to, że umieli bronić narodowéj demokracyi, przeniknął nasze serca i dusze; Towarzystwo całe przyjęło go jako wołanie saméj Ojczyzny, i licznemi obchodami na cześć tych świętych męczenników okazało gotowość do wytrwania w powinnościach swych względem kraju, chociażby tę gotowość najwyższém poświęceniem przyszło okupić.

Po bohaterskiéj śmierci Wiśniowskiego i Kapuścińskiego, która uczucia narodowe w sercach jéj synów wysoko podniosła, która na tułactwie najwyższe współczucie wywołała, a w całéj Europie wzbudziła uwielbienie dla sprawy Demokratycznéj Polski — po téj śmierci stanowiącéj jeden z najpiękniejszych pomników narodowéj niedoli, proces wytoczony Polakom W. Ks. Poznańskiego przez władze pruskie, jest dotąd najważniejszém zdarzeniem dla Polski. 254 Polaków, pomiędzy którymi znajduje się dawny członek Centralizacyi, Ludwik Mierosławski, oskarżeni są o zbrodnię stanu za to, że usiłowali przywrócić Polskę w granicach jakie miała przed pierwszym jéj rozbiorem (1772). W obec tak ważnego processu który wynikł w skutku wypadków lutego 1846, zmuszeni byliśmy ograniczyć się na tém, aby w kolumnach *Demokraty* zapisywane były wszystkie jego szczegóły, zostawując sobie ocenienie ich ze względu na sprawę narodową do czasu, kiedy ostateczny wyrok przeciw obwinionym, ogłoszonym zostanie. Dwa jednak akta wydaliśmy w skutku tego processu: jeden, o którym już Towarzystwo

zawiadomiliśmy okólnikiem z dnia 17 września; drugi, do Ludu Niemieckiego w celu objaśnienia go o uczuciach i życzeniach całéj Polski, i wykazania iż usiłowanie dążące do przywrócenia jéj niepodległości, nie może być poczytywane Polakom za zbrodnię; ten akt wydany w języku niemieckim dosyć jest obszerny, dla uniknienia więc kosztów druku, nie załączamy go w dosłownym texcie.

Przed rozpoczęciem jeszcze processu polskiego w Berlinie, Sejm Rzeszy Niemieckiéj zgromadzony w Frankfurcie nad Menem, nastręczył nam także sposobność odezwania się do Ludu Niemieckiego. — Wiadomo wam, Obywatele, jak przerażające wrażenie sprawił w Europie zabór Krakowa przez Austryę; państwa drugiego rzędu, a mianowicie wszystkie księstwa i tak zwane wolne miasta, zagrożone zostały tym haniebnym gwałtem. Wzruszenie umysłów tak się pokazało niepokojącém w Niemczech, iż trzy dwory Polskę ciemiężące, starały się złagodzić je publiczném zaręczeniem, iż pogwałcenie traktatu Wiedeńskiego na Krakowie dokonane, bynajmniéj nie zagraża exystencyj innych państw tymże traktatem zaręczonych; a potem wymogły na posłusznym Sejmie Rzeszy Niemieckiéj uchwałę z dnia 17 czerwca b. r., okazującą im zupełne zadowolnienie za ich postępowanie w kwestyi Krakowa. Ta to uchwała spowodowała nas do przetłumaczenia na język niemiecki naszéj odezwy z d. 8 stycznia b. r., pod tytułem « *Demokracya polska do Europy,* » i uzupełnienia jéj stosownym wstępem. Oprócz tego, dla objaśnienia opinii francuzkiéj o rodzaju propagandy naszéj, mającéj na celu obudzenie w ludzie polskim obowiązków względem kraju, oraz dla odparcia zarzutu jaki przeciwnicy Demokracyi przed Francuzami nam robili, jakobyśmy zachęcali lud polski do rzezi galicyjskiéj, wydaliśmy w języku francuzkim tę część dziełka pod tytułem : *Słowa Boże do Ludu polskiego,* która ten przedmiot najlepiéj objaśnia. Praca ta, dobrze we Francyi przyjęta, przyszła w poparcie téj wziętości jaką sobie « *Słowa Boże* » w publicznéj opinii polskiéj zjednały.

Te były główniejsze publikacye, któreśmy w ciągu ubieżonego kwartału drukiem ogłosili. Ich natura, cel i okoliczności wśród których wydane zostały, dostatecznie usprawiedliwiają ich potrzebę. W tym przeciągu czasu, zwróciła jeszcze uwagę naszą sprawa innych narodów, połączonych ze sprawą Polski podobieństwem teraźniejszéj niedoli i nadzieją lepszéj przyszłości. Pilne jéj strzeżenie za tém ważniejszy uważamy obowiązek, iż walka wolności europejskiéj z despotyzmem, długo tłumiona w wewnętrznem życiu narodów, coraz mocniéj zdaje się grozić wystąpieniem na pole otwartego boju. Obowiązku tego dopełnimy z całą gorliwością jakie na nas wkłada zaufanie wasze, Obywatele; ale wzywamy was zarazem w imie tego samego zaufania, ażebyście odpychając wszelkie uboczne insynuacye i namowy, zachowali w każdym przypadku tę powagę i jedność, jakie niezbędnym są warunkiem do służenia z korzyścią sprawie narodowéj.

Na tém zakończylibyśmy przedstawienie trzymiesięcznego przeglądu czynności naszych, gdyby nam nie wypadało dotknąć jeszcze kilku kwestyj dotyczących wewnętrznych obowiązków sekcyj

i pojedynczych członków. A najprzód: z załączonego tu sprawozdania z funduszów Towarzystwa, przekonacie się, Obywatele, iż dochody ubieżonego kwartału na potrzeby Towarzystwa, bardzo mało przewyższyły wydatki w tymże czasie porobione; w funduszu zaś braterskiéj pomocy jeszcze znaczny deficit pozostał. Zwracamy więc uwagę na taki stan funduszów naszych, wszystkich tych członków którzy się opóźniają z wykonywaniem swych obowiązków, lub którzy mniéj daleko w tym względzie robią jak ich możność pozwala, i wzywamy ich do naśladowania téj wzorowéj i nieustającéj gorliwości, jaką w wielu sekcyach i pojedynczych członkach spostrzegamy. Zaniedbujący się członkowie niechaj pamiętają, że potrzeby sprawy naszéj są bardzo liczne i nieustające; że podstawa dochodów naszych jest w Towarzystwie, wszelkie zaś nadzwyczajne wpływy są z natury swojéj czasowe i przemijające; że zatem największéj gorliwości potrzeba ze strony wszystkich członków Towarzystwa, ażeby nasze usiłowania brakiem dostatecznych funduszów tamowane nie były.

Powtóre. Jeżeli z jednéj strony starać się winniśmy ażeby fundusze Towarzystwa wystarczały na jego potrzeby, to z drugiéj musimy zachować całą oszczędność i oględność w wydatkach naszych. Ten wzgląd byłby już wystarczającym do ścisłego zachowywania przepisów ustawy naszéj. Często się jednak zdarza iż niektóre sekcye ogłoszone okólnikami za mogące stanowić sądy bratnie, niezawiadamiają Centralizacyi przy miesięcznych korrespondencyach, iż nie posiadają dostatecznéj do tego liczby członków. Stąd wynika, że Centralizacya, nie będąc uwiadomioną o zmianach w ich liczebnym składzie, przesyła im sprawy do rozsądzenia, które po pewnym przeciągu czasu dla braku kompletu, na powrót są jéj odsyłane; co oprócz szkodliwéj przewłoki w sprawach, kassę Towarzystwa naraża na znaczne i niepotrzebne koszta. Zdarza się także, iż Sekcye nadsyłają Centralizacyi expedycye nieopatrzone podpisami prezydującego i sekretarza, lecz podpisem tego ostatniego tylko. Stąd znowu nieporządek i reklamacye które i czas zajmują i niepotrzebne koszta korrespondencyi zwiększają. — Wzywamy więc sekcye niedopełniające przepisów Ustawy wewnętrznéj §§ 21 i 23 lit. *h* objętych, ażeby o zmianach zachodzących w ich liczebnym składzie Centralizacyę regularnie zawiadamiały, i ażeby te tylko expedycye jéj nadsyłały, które podpisami prezydującego i sekretarza są opatrzone.

Potrzecie. Udzielanie braterskiéj pomocy biedniejszym od nas, jakkolwiek jest jednym z dowodów szlachetności uczuć Towarzystwo ożywiających, jednakże szczupłość funduszów jakie na ten cel przeznaczyć możemy wymaga, nietylko wielkiéj oszczędności w ich rozdawnictwie, ale także i dokładnego rozpoznawania gwałtowności potrzeb które zaspokoić mogą. Ten wzgląd był powodem iż Towarzystwo powierzyło Centralizacyi przyznawanie braterskiéj pomocy, Sekcyom zostawiając tylko przedstawianie jéj potrzebujących. Atoli nie wszystkie sekcye stosują się do tego postanowienia; są takie które same udzielając wsparcia z ogólnych funduszów Towarzystwa, przyczyniają się do zwiększenia deficitu w téj kategoryi wydatków naszych. Tym to sekcyom przypominamy § 5 postanowienia względem

administracyi podatku braterskiego, który wyraźnie stanowi że : « udzielanie wsparcia potrzebującym wyłącznie do Centralizacyi należy. » Towarzystwo zaś zawiadamiamy, iż z powodu wyjątkowego położenia sekcyi Londyn, upoważniliśmy ją do zatrzymywania u siebie téj części jéj składek, która na wsparcia jest przeznaczoną, i do udzielania z niéj pomocy miejscowym braciom w potrzebie będącym, z warunkiem jednak zdawania nam szczegółowych rachunków dla umieszczania ich w okólnikach, jak tego w załączoném tu sprawozdaniu przykład już mamy.

Po czwarte. Załączamy tu expedycyę Sekcyi Paryż wzywającą nas do zwrócenia uwagi Towarzystwa na potrzebę zasilania Czytelni paryskiéj ciągłemi składkami. Czynimy to tém chętniéj, iż czując całą użyteczność tego zakładu utrzymywanego dotąd samemi prawie ofiarami miejscowych członków, mamy nadzieję, iż powody wymienione w wspomnionéj expedycyi, dostateczną będą zachętą dla Towarzystwa do przyjścia usiłowaniom Sekcyi Paryż z tą skuteczną pomocą, któréj dawniéj już jéj nieodmawiało.

Popiąte nakoniec. Dołączamy tu odezwę Sekcyi Przedstawiającéj Nantes do Towarzystwa, któréj do tego czasu ogłosić nie mieliśmy sposobności.

Pozdrowienie i braterstwo.

Versailles, dnia 25 października 1847.

Sekretarz, *W. Heltman.*

Prezydujący z kolei, *Wincenty Mazurkiewicz.*

DO OGÓŁU TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO,

SEKCYA NANTES.

Obywatele,

Wśród nieszczęśliwych przygód, jakich doznały usiłowania nasze, nie straciliśmy nadziei w lepszą przyszłość. Dla uzyskania poklasku nieprzyjaciół Towarzystwa, nie wyparliśmy się wiary naszéj za pierwszym powiewem niepomyślnego wiatru. Nie burzyliśmy domu naszego, dla tego że zawadzał złym sąsiadom. J kiedy niektórzy w potwarczych kłamstwach wrogów zasad naszych czerpali potępienie i Instytucyi Naczelnéj i Towarzystwa, my przeciwnie w téj zdwojonéj natarczywości, widzieliśmy niewątpliwy dowód moralnéj wartości przedsięwziętych działań. Nie na tryumfie zatém nieprzyjaciół Ojczyzny opieraliśmy sąd nasz, i dlatego nie potępienie ale wyrozumiałość i współczucie ponieśliśmy ludziom, co bez zasobów, wśród tysiącznych przeszkód tu i w kraju potrafili roznieść i zaszczepić wiarę naszą.

Wierni zasadzie Towarzystwa, nie mogliśmy patrzyć obojętnie na tych co wbrew przyjętym zobowiązaniom, wbrew pierwszéj konieczności demokratycznego społeczeństwa, nietylko nie szanowali woli większości, ale jeszcze tę większość, jako im nieposłuszną, pozwolili sobie karcić potwarczemi pismami. Te pisma tak hojnie rozrzucone za pośrednictwem jawnych nieprzyjaciół Towarzystwa, nie znalazły wpośród nas odbicia, odrzuciliśmy

wszelkie wspólnictwo, i potępiliśmy je gdzie tylko chciało służyć za narzędzie propagandzie bezrządu.

Nie daliśmy smutnego widowiska niewieściéj rozpaczy, nie rozdzieraliśmy własnego łona, z zimną rozwagą i wedle sumienia sądziliśmy okoliczności i ludzi, nie zwątpiliśmy o celu, ani o środkach które nas łączą, dla tego znaleźliśmy się razem z wami, Obywatele. Téj to wspólności w uważaniu sprawy publicznéj winniśmy zaufanie jakiém nas zaszczyciliście.

Zawiązując się stosownie do waszéj woli w Sekcyę Przedstawiającą, tuszymy sobie żeśmy ten nowy obowiązek pojęli.

I jeżeli zachowamy jak zawsze najwyższy wzgląd dla dobra sprawy i dla porządku wewnętrznego, dla porządku od którego zawisł byt Towarzystwa i wszelka możność działania; jeżeli niczemu i nikomu nad te wysokie względy, nie damy wziąść przewagi, będziemy jednak umieli oceniać z zupełną wyrozumiałością, sumienne choćby omylne chęci i za nie z przeszłości nie przesądzać na przyszłość.

W każdym do nas udającym się ziomku, widzieć przedewszystkiém będziemy brata.

Przyjęto na posiedzeniu sekcyi Nantes, dnia 25 lipca 1847.

Sekretarz sekcyi. *Gucki.* — Prezydujący z kolei. *Molsdorf.*

Adres sekcyi przedstawiającéj : à M. Gucki, à Nantes (Loire-Inférieure), rue Route-de-Paris, n. 15.

SEKCYA TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO PARYŻ.

DO CENTRALIZACYI TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO.

Obywatele!

Sekcya Paryż na posiedzeniu swém w dniu 20 czerwca, zważywszy : że nie jest w możności zaspokojenia kosztów jakich wymaga utrzymanie Czytelni, kiedy nader ważném jest nietylko utrzymanie jéj nadal, ale nawet nadanie jéj rozciąglejszego znaczenia w punkcie gdzie przeszło tysiąc Polaków zamieszkuje, obok codziennego prawie zwiększania się téj liczby przybywającymi już to z kraju, już to z różnych zakładów ; postanowiła przedstawić wam, Obywatele, abyście zechcieli zwrócić uwagę Towarzystwa, w jednym z najpierwszych okólników, na potrzebę zasilania Czytelni paryskiéj ciągłemi składkami.

Pozdrowienie i braterstwo.

Paryż, dnia 25 czerwca 1847.

Sekretarz. *H. Cukrowicz.* — Prezydujący z kolei. *T. Krzyżanowski.*

Do obecnego okólnika należy jeszcze rapport z funduszów złożonych na braci nowo-przybyłych do Emigracyi, które zostawały pod zarządem wyznaczonéj, przez Sekcyę Paryż, Kommissyi. Kommissya ta, po sprawdzeniu

jéj rachunków przez Sekcyę Paryż, rozwiązaną została, fundusze bowiem będące pod jéj zarządem są już wyczerpane, chociaż nie wszyscy jeszcze z nowo-przybyłych, mogą się utrzymać bez braterskiéj pomocy. Okazuje się z nadesłanego nam rapportu, iż przybywających do Emigracyi, po wypadkach 1846 r., dwie są kategorye : jedni, ktorzy nie byli skompromitowanemi politycznie drudzy, którzy mieli w tych wypadkach udział. Pierwszym, rząd francuzki odmówił wsparcia; drugim, wsparcie to po największéj części udzielone zostało, wyjąwszy małą liczbę takich, którzy chociaż rzeczywiście skompromitowani, dowodów na to wymaganych przez władze dostarczyć nie mogli. Dopomódź im w tym względzie i uzyskać dla nich rządowe wsparcie, było usiłowaniem kommissyi, lecz starania jéj, bądź wprost, bądź za pośrednictwem przychylnych sprawie naszéj obywateli francuzkich, nie zawsze pomyślny otrzymywały skutek.

Od miesiąca lipca r. z. aż do września r. b., summa ogólna wniesionych i rozdanych składek wynosi 2,983 fr. 40 c. (1) Złożoną ona została prawie w zupełności przez członków Tow. Demokr. Pols., bo z nienależących do Towarzystwa, zaledwie 200 fr. wniesiono. Ze zgłaszających się a potrzebujących zasiłku, Kommissya nie odmawiała go nikomu. Tym sposobem otrzymało wsparcie 103 osób ; pomiędzy tymi jest 60 którzy nie należą i nigdy nie należeli do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Niektórzy z nich otrzymywali nawet po kilkadziesiąt franków, jeżeli nie mogąc otrzymać subsidiów, przez kilka miesięcy wsparcia potrzebowali. Trzydziestu jeden dostało zasiłek na podróż do miejsc, gdzie im za staraniem Kommissyi ofiarowano zatrudnienie. Stan dziś nowo-przybyłych jest następujący : Niektórzy starają się utrzymać z pracy; inni, pomimo szczupłości funduszów, oddają się naukom; są i tacy, którzy ani żołdu, ani zarobku nie mając, wspierani są od czasu do czasu funduszami innych Instytucyj.

(1) W téj summie nie zostały objęte wpływy po 5tym września r. b. nadeszłe, a które do podatku braterskiego będą zaliczone.

RACHUNEK OGÓLNY FUNDUSZOW TOW. DEM. POLSKIEGO.

PRZYCHÓD.

Remanent z d. 1 lipca : *a*) na Towarzystwo. . .	1,615 03	1,633 53
b) na familię Zaliwskiego .	18 50	
1. Podatek zwyczajny.	2,463 05	8,936 40
2. Dochód nadzwyczajny na potrzeby Tow. . .	6,300 »	
3. Dochód nadzwyczajny na wsparcia	22 35	
4. Za pisma Towarzystwa.	110 25	
5. Na familię Zaliwskiego.	40 75	
Razem.		10,569 93

ROZCHÓD.

1. Na potrzeby wewnętrzne Towarzystwa. . .	3,230 32	10,894 32
2. Wydatki nadzwyczajne.	6,670 15	
3 Wsparcia z funduszów bratnich.	934 60	
4. Na familię Zaliwskiego.	59 25	
Naddano.		324 39 (*)

(*) Naddano z funduszów w początku miesiąca października wniesionych.

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY

PODATKU ZŁOŻONEGO OD 1go LIPCA DO 1go PAŹDZIERNIKA 1847 ROKU.

NAZWISKA MIEJSC.	LIPIEC.		SIERPIEŃ.		WRZESIEŃ.		NA FAMILIE ZALIWSKIEGO.	
	FR.	C.	FR.	C.	FR.	C.	FR.	C.
Ailly, 1 czł.	12	»	»	»	»	»	»	»
Agen, Sekcya.	»	»	54	35	»	»	»	»
Angers, Sekcya.	14	»	58	45	»	»	»	»
Angoulême, Sekcya.	»	»	62	15	42	05	2	50
Avignon, Sekcya	»	»	»	»	131	»	»	»
Bar-le-Duc, 1 czł.	3	»	»	»	»	»	»	»
Bordeaux, Sekcya	»	»	»	»	118	»	»	»
Bouzonville, 1 czł.	»	»	20	»	»	»	3	»
Clermont-Ferrand, Sekcya. . .	»	»	41	50	»	«	»	»
Dinan, 1 czł.	»	»	10	»	»	»	»	»
Evreux, Sekcya	21	»	»	»	»	»	»	»
Fontenay, 2 czł.	»	»	20	»	»	»	»	»
Hàvre, Sekcya	138	50	»	»	»	»	11	75
Le Mans, Sekcya	29	25	»	»	»	»	2	90
Les Andelys 1 czł.	»	»	»	»	6	»	»	»
Lille, Sekcya	»	»	22	20	»	»	»	»
Londyn, Sekcya.	»	»	»	»	570	90 (*)	»	»
Loudun, 3 czł.	»	»	25	»	»	»	»	»
Lutzelbourg, 1 czł	»	»	15	»	»	»	1	»
Lyon, Sekcya.	»	»	»	»	76	»	»	»
Marchenoir, 1 czł.	»	»	»	»	36	»	»	»
Meaux, 1 czł.	»	»	»	»	20	»	»	»
Metz, Sekcya.	18	»	»	»	31	»	»	»
Nîmes, Sekcya	»	»	»	»	99	25	»	»
Pacy-sur-Eure, 1 czł.	4	50	1	50	4	50	1	50
Paryż, Sekcya	57	»	97	70	91	75	6	15
Poitiers, Sekcya	55	85	33	»	45	25	4	95
Quiberon, 1 czł.	»	»	29	»	»	»	»	»
Rodez, Sekcya	15	75	»	»	»	»	»	»
Rouen, Sekcya	133	90	»	»	»	»	»	»
St-Junien, 3 czł.	9	»	»	»	»	»	»	»
St-Oyen, 1 czł.	3	»	»	»	4	»	»	50
St-Servan, 2 czł.	»	»	3	»	»	»	»	»
Sarrebourg, 1 czł.	20	»	»	»	8	»	»	»
Sorgues, 1 czł.	»	»	20	»	»	»	»	»
Toulon, 4 czł.	»	»	»	»	19	50	1	50
Valbonne, Cannes, Cannet	»	»	»	»	»	»	»	»
3 czł.	27	»	»	»	»	»	1	50
Versailles, Sekcya	16	50	12	»	20	75	3	50
Villefranche, 2 czł.	16	»	»	»	»	»	»	»
Villeneuve-sur-Lot, 1 czł. . .	»	»	20	»	»	»	»	»
Ogół . .	594	25	544	85	1,323	95	40	75

(1) Stosownie do objaśnienia na str. 29, summa ta jest li tylko na potrzeby Towarzystwa.

REKAPITULACYA.

W miesiącu lipcu	594 25
» sierpniu	544 85
» wrześniu	1,323 95
Razem	2,463 05

DOCHOD NADZWYCZAJNY NA POTRZEBY TOWARZYSTWA.

C. N.	4.800 »
R. C.	1,500 «
Razem	6,300 »

FUNDUSZE NA POTRZEBY TOWARZYSTWA.

PRZYCHÓD.

a) Remanent wykazany z d. 1. lipca		1,615 03
b) 3/4 podatku zwyczajnego w lipcu	445 65	1,990 »
w sierpniu	408 65	
we wrześniu	1,135 70	
c) Dochód nadzwyczajny		6,300 »
d) Za pisma Towarzystwa		110 25
Razem		10,015 28

ROZCHÓD.

Koszta korrespondencyi	274 45
Wydatki kancellaryi	39 20
Lokal biblioteki	30 »
Paki, pakiety, kommissyoner	66 50
Rozsyłanie okólników i pism Towarzystwa	100 30
Wymiana i kupno mandatów	2 07
Zakupienie książek i abonament dzienników	68 30
Korrektorowi druków	7 »
Drukarzowi à conto rozmaitych druków	552 »
Papier na okólniki i inne pisma	210 »
Podróże i różne wydatki w interesie Tow.	144 85
Na potrzeby szkoły wojskowéj i dodatek uczniom	390 »
Koszta za nabożeństwo po ś. p. Teofilu Wiśniowskim i Józefie Kapuścińskim	159 75
Wydatki Sekcyi Londyn *na druk po angielsku broszury* : Demokracya Polska do Europy — i inne	195 90
Członkom Centralizacyi i jéj pomocnikowi	990 »
Wydatki nadzwyczajne	6,670 15
Razem	9,900 47

REKAPITULACYA.

Przychód od d. 1. lipca do 1. października 1847 r.	10,015 28
Rozchód w tymże czasie	9,900 47
Zostaje w kassie	114 81

FUNDUSZE NA WSPARCIA POTRZEBNYCH.

PRZYCHÓD.

a) 1/4 podatku zwyczajnego w lipcu	148 60
w sierpniu	136 20
we wrześniu	188 25
b) A conto wydatku na pogrzeb ś. p. Nowaka wpłynęło ze składki S. Paryż	22 35
Razem	495 40

ROZCHÓD.

Kolendzie Kazimierzowi na przedstawienie Sekcyi Poitiers. . .	10	»
Homielińskiemu Janowi » » Rouen. . .	25	59
Szymanelisowi Feliksowi » » » . . .	5	»
Goldwasserowi » » » . . .	5	»
Symonowi Aleksandrowi » » » . . .	3	»
Ronikierowi » » » . . .	5	»
Wołowskiemu (ojcu z synem) » » » . . .	10	»
Konarzewskiemu » » » . . .	5	»
Brzozowskiemu Walentemu » » » . . .	5	»
Laskowskiemu Leopoldowi na przedstawienie człon. w Boujean.	30	»
Michałowskiemu » » » . . .	5	»
Kozłowskiemu Pawłowi » » » . . .	10	»
Chmielińskiemu Tomaszowi na przedstawienie człon. z Tours.	15	»
Zabokrzyckiemu Wincentemu » » z Strasburga.	15	»
Jaworskiemu Jakubowi » » z Fontainebleau.	30	»
Misińskiemu Maciejowi » » Sekcyi Lille.	22	20
Lubowidzkiemu Teofilowi » S. Angoulême i Paryż.	40	10
Lessenowi Franciszkowi » » » . . .	12	50
Suchorskiemu Aleksandrowi » » Sekcyi Paryż.	30	»
Swiderskiemu Tomaszowi » » » . . .	20	»
Broniakowi Ludwikowi » » » . . .	20	»
Samuile Joachimowi » » S. Bordeaux.	15	»
Psarskiéj » » Sekcyi Paryż.	25	»
Koszta przesyłki.	5	30
Deficit wykazany w ostatniém sprawozdaniu.	565	91
Razem.	934	60

REKAPITULACYA.

Przychód od d. 1. lipca do d. 1 października 1847 r. . . .	495	40
Rozchód w tymże czasie.	934	60
Naddano.	439	20

FUNDUSZ NA WSPARCIE POTRZEBNYCH W SEKCYI LONDYN.

PRZYCHÓD.

a) 1/4 Podatku zwyczajnego.	182	50
b) Zwrot przez Wołoszyńskiego wsparcia udzielonego mu w 1840.	12	50
c) Składka dobrowolna w Sekcyi.	2	50
Razem.	197	50

ROZCHÓD.

Ambrożewiczowi choremu.	12	50		
Oborskiemu Ludwikowi choremu.	12	50		
Janiszewskiemu Stanisławowi »	18	75	62	50
Łukomskiemu Janowi »	18	75		
Zostaje w kassie Londyn. . . .			135	»

FUNDUSZ NA FAMILIĘ ZALIWSKIEGO.

PRZYCHÓD.

a) Remanent według ostatniego sprawozdania. .	18 50	59 25
b) Wpłynęło według szczegółowego wykazu. . .	40 75	

ROZCHÓD.

Wypłacono Ob. Zaliwskiéj	59 25

NA CZYTELNIĘ POLSKĄ W PARYŻU.

Le Mans, 4 fr. 50 c. — Metz, 3 fr. 50 c. — Versailles, 7 fr. —
Razem. . . . . 15 »

Wypłacono Sekcyi Paryż. . . . . 15 »

Odebraliśmy od obywatela Narcyza Celińskiego, pismo z dnia 17 października r. b. Był on jednym z czterdziestu trzech członków sekcyi paryskiéj, którzy wydali pismo z 20 kwietnia i 1? maja r. b. Członkowie ci oddani pod sąd bratni, wykreśleni zostali, wyjąwszy ob. Celińskiego który chęć zostania w Towarzystwie objawił. Sąd bratni żądał tylko od niego aby podpis swój publicznie dany, publicznie też cofnął. Wzmiankowany list tą decyzyą wywołany został. Oświadcza w nim ob. Celiński, iż oddalając się z Paryża, upoważnił wprawdzie jednego z ówczesnych członków sekcyi paryskiéj, do położenia podpisu swojego obok podpisu czterdziestu trzech członków, z warunkiem jeżeli myśli, których nigdy nie podzielał, usunięte zostaną; że zatém teraz wyraźnie i stanowczo podpis swój na odezwie i akcie wykreślenia się czterdziestu trzech członków sekcyi Paryż położony cofa, « mając, jego są słowa, przekonanie, iż zarzuty poczynione Centralizacyi są żadne, niczem nieudowodnione; iż Towarzystwo przy dzisiejszéj organizacyi, na doświadczeniu opartéj, z którą nie jedną już burzę w życiu polityczném wytrzymało, może i nadal skutecznie dla Polski pracować; że myśl jaką Towarzystwo wyobraża odpowiada potrzebie czasu, jako zgodna ze stopniem wykształcenia narodu; że zatém obowiązkiem było młodéj emigracyi postępować po drodze przez Towarzystwo wytkniętéj, na któréj taż sama młoda Emigracya swoje polityczne odebrała wychowanie. »

KOLÉJ SĄDÓW BRATNICH.

Stosownie do postanowienia o Sądownictwie z dnia 15 października 1838, ogłaszamy koléj Sądów Bratnich, na kwartał drugi, jak następuje :

Angers, — Angoulême, — Besançon, — Bordeaux, — Hâvre, — La Rochelle, — Lyon, — Montpellier, — Paryż, — Poitiers, — Reims, — Rouen, — Versailles.

Gdyby które z wymienionych tu sekcyj znajdowały się dla jakowych przeszkód w niemożności stanowienia Sądów Bratnich, lub sekcye sądy takowe stanowić mogące, a w powyższém wymienieniu opuszczone się widziały, zechcą natychmiast, i w każdym razie, Centralizacyę o tém zawiadomić.

WYKREŚLENI.

1—41. Bajer Edward — Bajkowski Wiktor — Beze Walenty — Broniewski Józef — Chladek Józef — Chłędowski Adam — Czarnowski Józef — Dmochowski Henryk — Dmochowski Włodzimierz — Dzwonkowski Władysław — Fijałkowski Aleksander — Gawarecki Franciszek — Janiszowski Ksawery — Kominkowski Julian — Korycki Franciszek — Kurowski Julian — Łempicki Michał — Małuski Aleksander — Marciejewski Stanisław — Majewski Rudolf — Milewski Karol — Mongiałło Stefan — Müller Józef — Nikielski Edward — Nowakowski Wojciech — Okęcki Edmund — Odrzywolski Józef — Piotrowski Rufin — Podlewski Michał — Pracki Roman — Rogawski Karol — Rożecki Wojciech — Rymarkiewicz Maksymilian — Stempiński Paweł — Strzyżowski Piotr-Bronisław — Schmidhausen Józef — Szmurło Piotr — Trzaskowski Antoni — Woliński Franciszek — Woliński Sylwery — Wyżykowski Józef : — wyrokiem Sądu Bratniego Sekcyi Bordeaux, dnia 28 sierpnia r. b., — za niepodzielanie zasad, środków i celów Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, i za nieuszanowanie ustaw dobrowolnie przyjętych.

42—57. Chełstowski Józef — Filipowicz Antoni — Gałkowski Marcin — Kalinowski Paweł — Kozłowski Paweł — Kuczka Szymon — Lityński Aleksander — Manałowicz Tomasz — Matecki Błażéj — Muszyński Grzegorz — Niementowski Tadeusz — Oziembło Adam — Pietrulis Kazimierz — Skowroński Wojciech - - Stegnicki Antoni — Szumski Ignacy : — wyrokiem Sekcyi Paryż, sądzącej sprawę w appelacyi w zastępstwie Sekcyi Przedstawiającéj, dnia 19 września r. b., za wystąpienie drogą nielegalną do Towarzystwa, pismem z dnia 10 stycznia r. b. drukiem ogłoszoném.

Za zgodność : Sekretarz Centralizacyi :

Wiktor Heltman.

W drukarni L. MARTINET, przy ulicy Jacob, 30.